

Zespół Szkół nr 4 w Jarocinie

<http://www.sp4jarocin.pl>

MIESIĘCZNIK

W numerze:

WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR IWONĄ TOBOLSKĄ – s. 2

Rozmowa z Rodzicami

Pani Dyrektor – s. 4

Mówią wieki - s. 5

Co piszczy w trawie – s. 6

Warto wiedzieć – s. 8

- Rozmowa z
absolwentami szkoły – s. 9

Połam sobie język – s.13

Mól książkowy – s. 13

Filmoteka – s. 14

Zwierzyniec – s. 14

Angielski w pigułce – s. 15

Humor – s. 16



Muzykomania – s. 16

Palce lizać – s. 17

Sport – s. 18

Jeśli chcesz się z nami czymś podzielić, masz problem lub jest coś, co Cię cieszy w szkole – poinformuj „Luzaka”. Postaramy się napisać o wszystkim!!!

Aleksandra Tomczak (redaktor naczelna), Weronika Kałuża (z-ca redaktora naczelnego), Zuzanna Wojcieszak, Katarzyna Moszyk, Magdalena Walczak. Opiekun: p. B. Jósowskiak



Mój rekord życiowy jest moim rekordem świata!

Dnia 1.10.2018 roku Zuzanna Wojcieszak i Weronika Kałuża przeprowadziły wywiad z panią dyrektorem, Panią Iwoną Tobolską, która we wrześniu objęła stanowisko dyrektora w Zespole Szkół nr 4 w Jarocinie zgodziła się udzielić odpowiedzi na pytania często zadawane przez uczniów. Poruszyliśmy m.in. temat telefonów w szkole, więc myślę, że warto przeczytać ten wywiad, który prezentujemy poniżej.



Czy od zawsze chciała Pani pracować w szkole?

Tak, od zawsze chciałam być nauczycielem. Od dziecka przebywałam w środowisku nauczycielskim. Cała moja rodzina to nauczyciele. Zawsze powtarzam, że ja po prostu innego zawodu nie znalazłam. Pierwsze zajęcia, które prowadziłam, to była lekcja dla moich zabawek. Chyba byłam wtedy w zerówce, miałam 6 lat. Posiadałam nawet swoją tablicę, kredę i prawdziwy dziennik, który dał mi dziadek.

Jak się Pani podoba praca w naszej szkole?

Lubię swój zawód, pracę z dziećmi, gdziekolwiek ją wykonuję i bez względu na to, ile lat mają moi uczniowie. Naszą szkołę lubię szczególnie. Od dawna jestem z nią związana. Tu przychodziłam do moich rodziców, którzy byli nauczycielami w Czwórce. Tu rozpoczęłam swoją edukację, potem jako studentka odbywałam w niej praktyki pedagogiczne, potem prowadziłam zajęcia tenisa stołowego z dziećmi w ramach Uczniowskiego Klubu Sportowego działającego przy szkole. Bardzo się cieszę, że 1 września br. mogłam do niej wrócić. Powoli wdrażam się wykonując zdania dyrektora.

Co Panią denerwuje w zachowaniu innych?

Chyba najbardziej denerwuje mnie obojętność na drugiego człowieka, gdy nie patrzymy, co inni robią, myślą, czują.

Proszę wymienić dwie lub trzy rzeczy, które zmieniłaby Pani w naszej szkole.

A muszę coś zmieniać? Raczej chciałabym coś dodać. Myślę o tym, żeby założyć radiowęzeł, już rozmawiałam z Radą Rodziców, która poparła mój pomysł i może za chwilę muzyka zabrzmie podczas przerw. Chciałabym również zamontować elektroniczną tablicę ogłoszeń, ale na ten wydatek musimy chwilę poczekać. 13 października jesteśmy umówieni z rodzicami na wspólne malowanie - pokolorowanie i rozjaśnienie szatni uczniowskiej.

Wielu uczniów zamiast zakratowanych szatni chciałoby mieć w tym miejscu swoje prywatne szafki, co Pani o tym sądzi?

Jak już wspomniałam, na razie tylko pomalujmy i rozjaśnimy kraty w szatniach. Zakup szafek dla niemal 700 uczniów to ogromny koszt. Już jesteśmy w trakcie realizacji zamówienia na zakup szafek dla uczniów klas pierwszych i do świetlicy szkolnej. W przyszłym roku kalendarzowym w budżecie szkoły zaplanowano zakup kolejnych.

Co jest najtrudniejsze w pracy z uczniami szkoły podstawowej, a co ocenia Pani pozytywnie?



Tak jak wcześniej powiedziałam, nie ma dla mnie znaczenia „jak duży jest młody człowiek”. Każdy uczeń jest dla mnie ważny, bez względu na swój wiek. Młodsze dzieci mają zdecydowanie więcej energii i są zdecydowanie głośniejsze podczas przerw, a może inaczej zdecydowanie głośniejsze wyrażają wszystkie swoje emocje i są w tym bardzo bezpośrednie. Może też są bardziej ufne, ale jestem świadoma, że i na Wasze zaufanie trzeba zapracować, czy nawet zasłużyć.

Jakie jest Pani życiowe motto?

Często wykorzystuję motto, które poznałam dzięki mojej koleżance Magdzie. Powtarzała ona: „Mój rekord życiowy jest moim rekordem świata” i choć brzmi ono bardzo sportowo, to można je dostosować do każdej dziedziny naszego życia. Każdy, najmniejszy sukces, ma nas motywować do dalszego działania i każdym należy się cieszyć.

Jaki Pani zdaniem powinien być prawdziwy nauczyciel?

Prawdziwy nauczyciel przede wszystkim powinien naprawdę lubić dzieci, no i oczywiście pracę z nimi. To, jak dla mnie, najważniejsza cecha nauczyciela. Ważne, żeby przy tym był kreatywny, zarówno w swojej pracy dydaktycznej jak i wychowawczej.

Jakie ma Pani nastawienie do posiadania telefonów komórkowych przez uczniów?

Dobrze, że macie telefony. Rozumiem, że pytanie dotyczy ich używania w szkole. Tylko, w jakim celu? Jeśli ma to być narzędzie do wykorzystania w ramach lekcji, to jestem „trzy razy na tak”. Obawiam się tylko, że podczas przerw zastąpi on Wam koleżankę czy kolegę, bo będziecie siedzieć z nosami w Internecie i przestaniecie z sobą rozmawiać. Wprowadzenie telefonów do szkoły wymaga zmian w Statucie, a przede wszystkim ustalenia zasad i reguł jego mądrego wykorzystywania, których będziemy musieli nauczyć się wszyscy przestrzegać.

Czy jest możliwość wydłużenia trzeciej przerwy obiadowej z 15 do 20 minut?

Przedłużenie przerw obiadowych wiąże się głównie z faktem, że wydłuży się czas pracy szkoły i będziemy w niej dłużej zostawać. Jeśli będzie taka potrzeba, możemy to zrobić. W przyszłym roku planujemy remont i modernizację kuchni. Między innymi chcemy powiększyć okienko do wydawania posiłków po to, by zmniejszyć długość kolejki, a tym samym zyskać więcej czasu na spożycie posiłku.

Jak Pani lubi spędzać swój wolny czas?

Lubię czasem pójść do kina, pojeździć na rowerze, od niedawna pokochałam jazdę na nartach. Przez dwa ostatnie lata chodziłam na spinning (jazdę na rowerze przy muzyce), w tym roku jeszcze nie udało mi się wybrać na zajęcia, ale od listopada planuję systematyczny w nich udział.

Podsumowując, jest wiele rzeczy, które moglibyśmy zmienić w naszej szkole. Musimy jednak zrozumieć, że pewne sprawy zależą też od nas i od naszego zachowania, a nie tylko od pani dyrektor. Jeśli wspólnie się postaramy i z optymizmem podejmiemy do kolejnych zadań, uda nam się stworzyć szkołę marzeń, w której będzie chciał się uczyć każdy.

(weronia 04, zuzik_520)



CZY JEST PRZEPIS NA TO, ABY WYCHOWAĆ SWOJE DZIECKO NA DYREKTORA SZKOŁY?

Rozmowa z rodzicami Pani Dyrektor - Panem Markiem Tobolskim (dyrektorem SP4 do 2001) i jego żoną - Panią Lucyną Tobolską (nauczycielką w klasach I-III).

Ile lat pracowali państwo w naszej „Czwóreczce”?

Pan Tobolski: *Pracowałem w tej szkole przez 18 lat, od 1983 do 2001.*

Pani Tobolska: *Ja związana byłam z czwórką od 1979 do 2000 roku.*

Jakie są Państwa najlepsze wspomnienia z czasów pracy w SP4?

Pani Tobolska: *Przede wszystkim wspaniałe dzieci, wspaniałe klasy i super rodzice. Dotyczy to każdej klasy, bez wyjątku.*

Pan Tobolski: *Moje odczucia są takie same. Bardzo dobrze mi się w tej szkole pracowało. Spotkałem w większości, w 99,9% bardzo dobrą młodzież. Organizowaliśmy bardzo dużo imprez szkolnych, wycieczek, festynów, biwaków oraz spotkań z zuchami. Jako nauczyciel wychowania fizycznego wyjeżdżałem z uczniami na liczne zawody, które wygrywaliśmy, czasami przegrywaliśmy, ale zawsze zdobywaliśmy nowe doświadczenia.*

Co najbardziej zaskoczyło lub spodobało się Państwu w zmienionej szkole?

Pani Tobolska: *Ja przede wszystkim zwróciłam uwagę na wielkość obiektu i dużą, ładną salę gimnastyczną, której dawniej nie było. Po latach pojawiła się, ale znacznie mniejsza. Teraz uczniowie mają wspaniałe warunki, aby rozwijać się sportowo.*

Pan Tobolski: *Jako radny na bieżąco śledzę zmiany w tej placówce i wiem, co się w niej dzieje. Dla mnie hala sportowa i nowoczesny łącznik to sprawa nr 1. Kiedy byłem na rozpoczęciu roku szkolnego, zobaczyłem też fantastyczne dzieciaki, przedszkolaki, które świetnie prezentowały się na scenie, występowały nie czując stresu, co może świadczyć tylko o tym, jak cudowna atmosfera u was panuje. Nic, tylko podziwiać.*

Jak Państwa zdaniem powinno wyglądać nauczanie we współczesnej szkole?

Pani Tobolska: *Współcześnie, oczywiście z wykorzystaniem zróżnicowanych pomocy dydaktycznych, zresztą takie szanse macie. Nowości w technice powinny iść w parze z dzisiejszym nauczaniem.*

Pan Tobolski: *Dla mnie ważne jest partnerstwo nauczyciel - uczeń, uczeń - nauczyciel, nauczyciel - rodzic, rodzic - nauczyciel, to buduje relacje i zając się wzajemnie wspomagają nauczanie. Poza tym korzystanie z nowości technologicznych, które macie na wyciągnięcie ręki. Uczenie*



korzystania ze źródeł i unikania uczenia na pamięć, i zaśmiecania jej. Korzystanie z wiedzy mądrze, z tego co faktycznie przyda nam się w życiu dorosłym. Stawianie na języki obce, co ważne jest w nowoczesnej Europie. Ułatwiają integrację z całym światem.

Czy jest przepis na to, aby wychować swoje dziecko na dyrektora szkoły?

Pan Tobolski: Myślę, że nie ma takiego przepisu. Jednak fakt, że nasza córka jest obecną dyrektorką SP4, wynika z wychowania się w rodzinie, która od pokoleń jest rodziną nauczycielską. Dziadkowie, rodzice, wujkowie, ciocie - to nauczyciele. Przez kilka lat mieszkaliśmy w szkole czy to w Radlinie, czy w Mieszkowie. Każdy dzień spędzany w takiej nauczycielskiej atmosferze oraz sąsiedztwo szkoły sprawiły, że córka poszła w tym kierunku. Realizowała się jako nauczyciel wychowania fizycznego, wicedyrektor dużej szkoły ponad gimnazjalnej, a teraz dyrektor SP4, do której jeszcze tak niedawno uczęszczała jako uczennica.

Wielu z nas nie przepada za szkołą. Czy mogą nam Państwo zdradzić, co zrobić, aby mimo upływu czasu wciąż kochać szkołę?

Pan Tobolski: Aby docenić swoją szkołę, trzeba ją najpierw skończyć, potem podjąć naukę w kolejnej szkole, a następnie wejść w dorosłe życie. Po tym etapie przychodzi czas na miłe wspomnienia z lat szkolnych. Wiemy o tym, gdyż spotykamy się z byłymi uczniami, rodzicami, którzy skończyli tę szkołę i teraz przyjeżdżają z sentymentem wracając do szkolnych lat. Po czasie dopiero uświadamiamy sobie, ile dla nas znaczyła szkoła.

(weronia04, madzia_w)

Mówią wieki

Grupy rekonstrukcji historycznej to fajna zabawa dla wszystkich wariatów zakochanych w historii militarnej, ale nie tylko. Jeśli prześledzimy różne aktywności rekonstruktorów, to jest ich całe spektrum. Znajdziemy tam średniowiecznych rzemieślników, prehistorycznych łowców, wojów i rycerzy, damy i kawalerów, no i żołnierzy wygranych i przegranych wojen. Ta pasja wymaga wielu poświęceń, czasami wyrzeczeń i wielu nakładów finansowych. Wyposażenie





rekonstruktora kosztami sięga czasami dziesiątek tysięcy złotych. Ale czego się nie robi dla swojej pasji? Ludzie działający w takich grupach mogą godzinami opowiadać o odtwarzanej jednostce, jej historii, mogą sypać anegdotami związanymi z postaciami historycznymi z danego okresu, mówić o ludziach, których nie spotkamy na kartach podręcznikowej historii. To oni przybliżają nam życie dawnych pokoleń, odległe epoki i zabierają nas na pola dawno minionych bitew i wojen.



(1s)

Co piszczy w trawie

Ważne daty...

Wrzesień

03 – Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego

2018/2019

14 – Międzynarodowy Dzień Kropki



21 – Akcja „Sprzątanie świata”



27 – dyskoteka z okazji Dnia Chłopaka
Europejski Tydzień Sportu





Październik

01 – Międzynarodowy Dzień Muzyki

12 – Żakowanie klas IV



13 – „Farbą i pędzlem dla dzieci” – malowanie szatni przez rodziców, aby było kolorowo.



Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia.



15 – Ślubowanie klas I.

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ –

akademia przygotowana przez klasy V d i VI b z wychowawczyniami W. Czyż i E.

Palczewską

16 – Dzień Papieża Jana Pawła II

18 – Wojewódzki Konkurs Chemiczny.

19 – Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego

22 – Wojewódzki Konkurs Języka

Angielskiego

23 – Wojewódzki Konkurs Biologiczny

25 – Wojewódzki Konkurs Historyczny

26 – Wojewódzki Konkurs Języka

Niemieckiego

05 listopada – Wojewódzki Konkurs

Fizyczny

28 października – zmiana czasu na zimowy.

Śpimy dłużej!!! (red)



Warto wiedzieć

Chętni uczniowie z Klas VII i VIII wzięli udział w zorganizowanej przez nauczycielki fizyki i biologii oraz wychowawców wycieczce do Poznania w ramach przypadającej na 29.09.2018 r. *Nocy Naukowców*.

(red)



LEGENDOCZYTACZE Z 4 C NA SZLAKU!

Początek października dla uczniów kl. 4 c kojarzy się z nocką w szkole połączoną z udziałem w akcji organizowanej przez Bibliotekę Publiczną w Jarocinie dla wszystkich dzieci, które mają ochotę poznać legendy w nieco niecodzienny sposób. Wychowawczynie - Monika Kula – zabrała swoich wychowanków również na pizzę, zorganizowała dla nich warsztaty plastyczne z tworzenia teatrzyku kamishibai i ... przygotowała wieczór filmowy. Potem były gry zespołowe na sali gimnastycznej aż do północy.
(mk)



SZKOLNE WSPOMNIENIA

– rozmowa z absolwentami naszej szkoły w ramach obchodów Dnia Edukacji Narodowej –

Panią Barbarą Gałczyńską – nauczycielką religii dobrze znaną każdemu dziecku w naszej szkole,



Panią Lidią Czechak – zastępcą dyrektora Wielkopolskiego

Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,

Panem Damianem Mareckim – właścicielem wypożyczalni strojów „Aladyn” w Jarocinie





1. W KTÓRYM ROKU UKOŃCZYŁ/A PAN/PANI NASZĄ SZKOŁĘ?		
Pani Barbara Gałczyńska	Pani Lidia Czechak	Pan Damian Marecki
<i>W 1980 r. – 38 lat temu.</i>	<i>W 1991 r. – 27 lat temu.</i>	<i>W 1990 r. – 28 lat temu.</i>
2. JAKIE JEST PAN/APNI NAJLEPSZE WSPOMNIENIE Z CZASÓW SZKOLNYCH?		
<i>Wiem, że nie powinnam się do tego przyznawać, ale ze starszych klas pamiętam psoty (a trochę ich było), wycieczki i rzucanie kredą do mleka. Najlepiej zaś wspominam lekcje z panią Bernat, która do dziś służy dobrą radą.</i>	<i>Mam wiele miłych wspomnień związanych z waszą szkołą, ponieważ bardzo lubiłam szkołę, miałam wielu przyjaciół, świetną klasę, działałam w wielu organizacjach szkolnych.</i>	<i>Pewnie jak każdy, z przyjemnością wspominam wycieczki.</i>
3. KTO BYŁ PANA/PANI ULUBIONYM NAUCZYCIELEM?		
<i>Moją najlepszą, najukochańszą panią była i jest Pani Regina Bernat.</i>	<i>Moim ulubionym nauczycielem była pani od historii Iwona Witkowska. Myślę, że wynikało to z faktu, że ten przedmiot był moim ulubionym. Wielu nauczycieli miło wspominam, trafiłam naprawdę na wspaniałych pedagogów.</i>	<i>Pani Piątkowska - Świdurska, która uczyła mnie języka polskiego.</i>
4. JAKIEGO PRZEDMIOTU NIE ZNOSIŁ/A PAN/PANI NAJBARDZIEJ?		
<i>Nie lubiłam matematyki.</i>	<i>Lubiłam szkołę, więc trudno mi określić którego przedmiotu nie lubiłam..., ale może fizyka, jakoś nigdy za nią nie przepadałam.</i>	<i>Nie lubiłem matematyki.</i>
5. PROSZĘ WYMIENIĆ POWODY, DLA KTÓRYCH CHCIAŁBY/CHCIAŁABY PAN/PANI ZNÓW CHODZIĆ DO SZKOŁY.		



<i>W tej szkole wiele się nauczyłam, nawiązałam przyjaźnie. Po prostu to najlepsza szkoła.</i>	<i>Bardzo bym chciała wrócić choć na jakiś czas do „Czwórki”, aby znów móc spotkać się z tymi osobami, które się wyprowadziły, porozjeżdżały po kraju. Mimo, że z wieloma osobami utrzymuje kontakt, to jednak fajnie by było znów spotkać się w komplecie. Tęsknię też do swojej 4 Jarocińskiej Drużyny Harcerskiej, w której byłam przyboczną i do zajęć sportowych w ramach SKS – ów, często reprezentowałam szkołę na zawodach sportowych.</i>	<i>Beztróskie dzieciństwo, koledzy, mecze piłki nożnej. Moje dzieci też do „Czwórki” posłaliśmy, mimo że rejonem należymy do innej szkoły. To chyba o czymś świadczy...</i>
--	--	---

6. CO NAJBARDZIEJ ZASKOCZYŁO PANA/PANIĄ W 4 ZMIENIONEJ PO LATACH?

<i>Piękna świetlica, nowe sale lekcyjne i ciągle upiększanie szkoły.</i>	<i>Powiem tak, uważam, że w szkole niewiele się zmieniło. Oczywiście jest nowa hala sportowa, teraz piękny łącznik..., ale atmosfera w szkole podobna, stołówka wygląda jak za moich czasów, pamiętam też sklepik szkolny, bo 2 lata w nim pracowałam w czasie przerw.</i>	<i>Okazała sala gimnastyczna i coraz lepsze warunki do nauki. Jeszcze pewnie można by było odnowić boisko szkolne.</i>
--	--	--

7. JAK PANA/PANI ZDANIEM POWINNO WYGLĄDAĆ WSPÓŁCZESNE NAUCZANIE W SZKOLE?

<i>Myślę, że powinno być mniej stresujące. Bez zadań domowych, choćby na weekendy (wiem, że to niemożliwe). Przede wszystkim takie, by</i>	<i>Chciałabym by szkoła była jeszcze bardziej przyjazna uczniom, kolorowa, wesola, by chętnie się do niej przychodziło. Oczywiście, uczniowie muszą realizować</i>	<i>Dzieci powinny mieć zadawane łatwiejsze prace domowe. Albo tych prac po prostu mniej.</i>
--	--	--



<i>uczniowie chętnie uczęszczali do szkoły.</i>	<i>podstawę programową, ale chcę by w szkole dobrze się czuli.</i> <i>Uważam, że bardzo ważna w nauczaniu jest też współpraca nauczyciel - uczeń - rodzice.</i> <i>Nauczyciel musi być szanowany, a uczniowie muszą mieć przed nim respekt i jednocześnie go lubić.</i> <i>Uważam też, że coraz większą rolę powinny odgrywać „żywe lekcje”.</i> <i>Więcej powinno być praktyki, mniej teorii, bo jest ona łatwiejsza do zapamiętania.</i>	
---	--	--

8. CZY PANA/PANI PRZYJAŹŃ SZKOLNA PRZETRWAŁA PRÓBĘ CZASU I DO DZIŚ UTRZYMUJE PAN/PANI KONTAKT Z KIMŚ Z ŁAWY SZKOLNEJ?

<i>Utrzymuję kontakt z wieloma osobami z mojej klasy. A przyjaźń również przetrwała.</i>	<i>Tak, mam wiele koleżanek z lat szkolnych, utrzymuję kontakt osobisty z kilkoma osobami i ostatnio, co bardzo modne, przez Facebooka.</i> <i>Miałam wspaniałą klasę E, której przez wszystkie lata byłam przewodniczącą, do dzisiaj potrafię wymienić wszystkie osoby, które chodziły ze mną do klasy.</i> <i>Pobyt w szkole nr 4 to był wspaniały czas!!!</i>	<i>Niestety moje przyjaźnie nie przetrwały tyle czasu, jednak bardzo miło wspominam moich szkolnych kolegów.</i>
--	--	--

Jak możemy zauważyć każdy z absolwentów naszej szkoły jest dumny, że mógł do niej chodzić i się w niej uczyć. Miejmy nadzieję, że gdy i my dorośniemy, będziemy ją godnie reprezentować, tak jak teraz. Kto wie, może i my w przyszłości będziemy udzielać takich wywiadów, jako dumni absolwenci.

(weronia04)



Gdy wolności nadszedł czas...

16.10.2018 r. został przeprowadzony Szkolny Konkurs Recytatorski Poezji Patriotycznej dla uczniów klas I – III i IV – VIII. Wzięło w nim udział 45 uczniów, którym gratulujemy pięknych recytacji. Jury konkursu nagrodziło następujących uczniów:

Klasy I – III:



Wiktorja Ostenda, kl. 4 a (W. Szymborska „Gawęda o miłości do ziemi ojczystej”) – laureatka



Matylda Kaczmarek, kl. 4 e (J. Białobrzaska „Moja mała ojczyzna”) – wyróżnienie
Maja Bambrowicz, kl. 4 a (A. Słonimski „Polska”) – wyróżnienie

Klasy V:

Jakub Król, kl. 5 a (A. Słonimski „Polska”) – laureat

Tomasz Mocek, kl. 5 a (M. Wolski „Niepodległość”) – wyróżnienie

Aleksandra Grodzka, kl. 5 b (W. Szymborska „Gawęda o miłości do ziemi ojczystej”) – wyróżnienie

Klasy VI:

Michał Szajda, kl. 6 b (A. Słonimski „Alarm” fragment) – laureat

Bartosz Żychski, kl. 6 c (M. Wolski „Niepodległość”) – wyróżnienie

Miłosz Kaliński, kl. 6 c (W. Bełza „Ziemia rodzinna”) – wyróżnienie

Klasy VII:

Alicja Cierniak, kl. 7 a (A. Słonimski „Alarm”) – laureat

Aleksandra Tomczak, kl. 7c (S. Baliński „Polska podziemna”) – wyróżnienie

Roksana Grześkiewicz, kl. 7a (autor nieznany „Nasz znak”) – wyróżnienie

Klasy VIII:

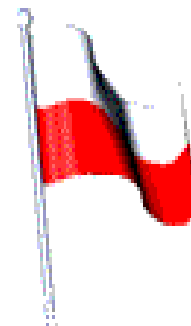
Filip Nowicki, kl. 8 a (A. Mickiewicz „Reduta Ordoną” fragment) – laureat

Laureaci i uczniowie wyróżnieni otrzymają ocenę celującą z języka polskiego, natomiast pozostali recytatorzy ocenę bardzo dobrą. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

(red)

Więcej zdjęć na

facebooku i sp4jarocin.pl





Połam sobie język

Poćwicz wymowę! Czyż język polski nie jest cudownie zakręcony?



(red)

Łamacz języka

**Na wzgórzu pod Pszczyną, nad rzeczką Przebrzydłą
mieszkało w zamczysku wrzeszczące Straszydło.
Od brzasku do zmierzchu, od zmierzchu do brzasku
wierzeje zamczyska trzeszczały od wrzasku.
Przez chaszcze i gąszcze, przez grząskie moczyla
szedł wrzask przeraźliwy straszego Straszydła.
Aż wreszcie pod Pszczynę przybyła Poczwara
i rzekła: "Robaczkule! przebrała się miara!
Wszak każde zwierzątko, od żuczka do myszy,
w mieszkaniu swym szuka spokoju i ciszy –
więc porzuć zły zwyczaj, żyć zacznij inaczej
i przestań już wrzeszczeć, a szeptać racz raczej!"
I odtąd pod Pszczyną, nad rzeczką Przebrzydłą
szeptało w zamczysku wrzeszczące Straszydło.
A morał stąd taki : mów szeptem koniecznie,
bo wrzeszczeć w zamczysku jest bardzo niegrzecznie.**

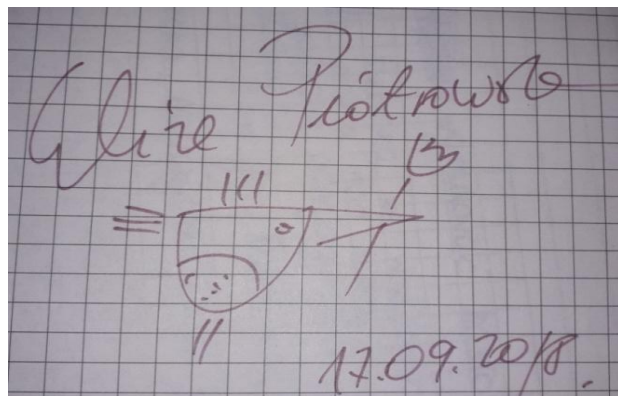
Mól książkowy

**Drodzy wielbiciele
książek!**

Dnia 17 września 2018 roku Weronika Kałuża i Zuzia Wojcieszak były na spotkaniu z panią Elizą Piotrowską. Jest to pisarka, która napisała dużo książek dla dzieci, z których najpopularniejsza to *Ciocia Jadzia*. Odbyło się ono w Kawiarni



Filmowej. Wśród obecnych poza dziećmi w różnym wieku, nie zabrakło także dorosłych czytelników. Wszyscy pragnęli porozmawiać z gościem i otrzymać autograf. My również dostałyśmy podpis pisarki i udało nam się uzyskać odpowiedź na pytanie: „Czego by pani życzyła uczniom naszej szkoły?”.





Pani Eliza Piotrowska:

„Kochani, życzę wam, żebyście w życiu robili to, co będzie wam sprawiać radość, bo to jest bardzo ważne, byście wybrali sobie takie zawody, które będą was cieszyć. Tak samo jak ja jestem pisarką i to mi sprawia wielką radość, tak samo wy wybierzcie taką pracę, która będzie waszą pasją. Nie słuchajcie dorosłych, którzy będą wam mówili, że ten zawód nie jest dobry, ponieważ się mało pieniędzy zarabia, a tamten jest lepszy, bo się zarabia więcej. Róbcie to, co wam daje szczęście.”

Idąc za słowami tej wspaniałej pisarki róbmy to, czego najbardziej w życiu pragniemy.

(weronia04, zuzik_520)

Filmoteka

W dniu 27.09.2018 r. przeprowadzono ankietę wśród uczniów klas I – VIII oraz wśród nauczycieli. Stworzyliśmy ranking 5 najlepszych i najchętniej oglądanych filmów przez uczniów i nauczycieli.

- Uczniowie:

- 1) „Harry Potter”
- 2) „James Bond”
- 3) „Hotel Transylwania”
- 4) „Zwierzogród”
- 5) „Zmierzch”



- Nauczyciele:

- 1) „Chce się żyć”
- 2) „Ania z Zielonego Wzgórza”
- 3) „Mama Mia”
- 4) „Tylko mnie kochaj”
- 5) „Przyjaciele”

POLECAMY!!!

(weronia04)

Zwierzyniec

**JAKIE ZWIERZĘTA ŻYJĄ
NAJDŁUŻEJ?**

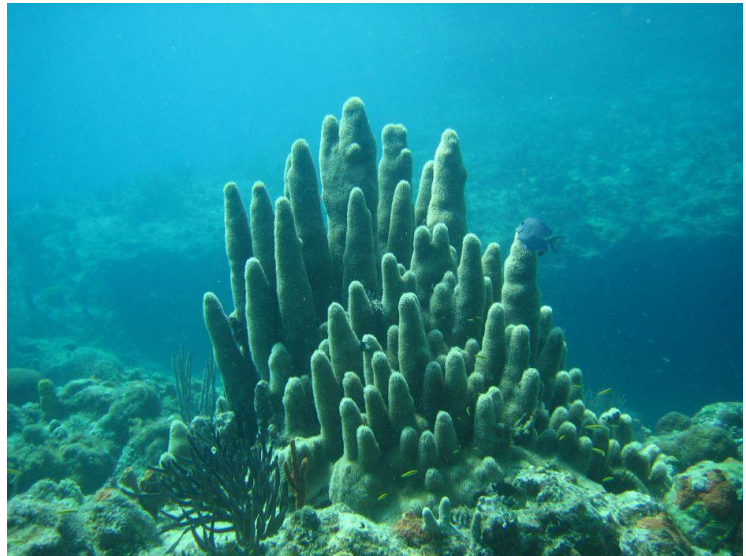
Do tej pory do długowiecznych przedstawicieli fauny, zaliczano:



- żółwie (300 lat),
- małże (400 lat),
- karpie i jesiotry (150 lat),

- słonie (120 lat),
- papugi (100 lat).

Naukowcy na Hawajach odkryli jednak mistrza, jeśli chodzi o długość życia. Rekord wśród wszystkich posiadających szkielet istot morskich biją koralowce głębinowe. Żyją one nawet do 4200 lat, a sekret ich długowieczności polega na niezwykle powolnym wzroście. Koralowce z rodzaju *Leiopathes* wydłużają się co roku o zaledwie 3,5 mikrometra. Rodzaj ten należy do czarnych koralowców i rośnie w koloniach składających się z milionów pojedynczych organizmów, tzw. polipów. Te osiadłe istoty tworzą olbrzymie, żyjące jednostki, swoim kształtem przypominające nieco drzewa. (<http://www.national-geographic.pl>)



(zuzik_520)

Angielski w pigułce

Od 23 – 29 października br., czyli przez 5 dni uczniowie klas IV – VIII mogli wziąć udział w wyjątkowym projekcie przygotowanym przez nauczycieli języka angielskiego, który miał przybliżyć tradycję związaną z halloween, ale i wzbogacić zasób słownika uczniów w nowe angielskie zwroty, rozwijać ich twórcze myślenie oraz uczyć mądrego korzystania z aplikacji zamieszczonej on-line. Wyzwanie cieszyło się ogromną popularnością. Wyniki już niedługo na librusie oraz na stronie internetowej szkoły, a foto-galeria na naszym

szkolnym facebooku. Nie przegapcie!!!



(ola_2005)





Humor



14 października 2018 r. obchodziliśmy Dzień Papieski i pamiętając uśmiechniętego Jana Pawła II w tym numerze kilka żartów niepoświęconych autorstwa ks. Jana Kracika, bo duchowni też śmiać się lubią.

*Ksiądz odmawia w ogrodzie brewiarz.
Podmucha wiatru przewraca parę kartek.*

- Dzięki Ci, Boże! Sam bym się nie odważył.

- Mamo, nasz nowy nauczyciel to pobożny człowiek.

- Tak?

- Gdy przeczytałem zadanie, powiedział: Mój Boże!

- Jak mogłeś! Gdy byłem już tak duży jak ty, nigdy nie kłamałem.

- A kiedy dziadziu zaczął?

- U kogo z was odmawia się modlitwę przed jedzeniem?

- U nas, ale tylko wtedy, kiedy tata nazbiera grzybów.

- Rzucasz wieczorem buty byle gdzie. Anioł Stróż się o nie potknie!

- Mamo, przecież on fruwa.

- I kto cię nauczył tych brzydkich słów! – woła mama.

- Św. Mikołaj, gdy potknął się o krzesło i upadł.

- Nie wstyd wam, chłopcy, bić się tak z sobą podczas przerwy? Pan Jezus nakazał nam miłować nieprzyjaciół!

- Tak, ale my jesteśmy przyjaciółmi.

(kasiam)

Muzykomania

KPOP - CZYLI CO TO JEST?

Kpop - gatunek muzyki popularnej, który powstał w Korei Południowej, absorbując takie elementy muzyki jak dance-pop, ballada popowa, electropop, rock, jazz, pop opera, hip-



hop, współczesny rhythm and blues czy muzyka klasyczna. Gatunek ten pojawił się wraz z jedną



z pierwszych grup K-popowych, Seo Taiji and Boys, która powstała w roku 1992. Ich eksperymenty z różnymi stylami muzyki „przekształciły scenę muzyczną Korei”. W rezultacie włączanie zagranicznych elementów muzycznych stało się powszechną praktyką wśród artystów K-popowych. Najbardziej znane zespoły kpopowe to:

BTS, EXO, BIG BANG, GOT7, RED VELVET, BLACK PINK.

(ola_2005)

Więcej: <https://pl.wikipedia.org/wiki/K-pop>

Palce lizać

Makaroniki

Kolorowe, bezowe ciasteczka migdałowe przełożone delikatnym kremem waniliowym

Składniki (ok. 20 sztuk)

Ciasteczka:

- 120 g migdałów zmielonych (bez skórki) lub mąki migdałowej,
- 200 g cukru pudru,
- 3 szt. Białka,
- 50 g cukru drobnego,
- 1 opak. barwnika spożywczego czerwonego Dr Oetkera.

Krem:

- 250 ml śmietanki 30%, schłodzonej,
- 1 opak. kremu do tortów i ciast smak waniliowy Dr Oetkera

Sposób przygotowania:

1. Przygotuj dwie blachy z wyposażenia piekarnika i wyłóż je papierem do pieczenia.
2. Mąkę migdałową (lub zmielone migdały) wymieszaj bardzo dokładnie z cukrem pudrem.
3. Białka umieść w misie i ubijaj mikserem na najwyższych obrotach.

4. Gdy piana zacznie nabierać sztywności, ciągle ubijając dodawaj stopniowo cukier, a na koniec dodaj stopniowo barwnik spożywczy do uzyskania pożądanego koloru.

5. Do ubitej masy dodawaj w dwóch turach mąkę migdałową z cukrem pudrem delikatnie i dokładnie mieszając szpatułką, aż do osiągnięcia konsystencji bardzo gęstej śmietany. Masa nie może być za gęsta ani zbyt rzadka (rozlewająca).

6. Gotową masę przełóż do woreczka i wyciskaj na papierze porcje o średnicy ok 2,5 cm. Następnie pozostaw je w temperaturze pokojowej do wysuszenia na ok. 30-60 minut (w zależności od





wilgotności powietrza w pomieszczeniu), aż ich powierzchnia będzie sucha i gdy dotkniesz nie przyklei się do palca.

Pieczenie:

1. Wysuszone makaroniki wstaw do piekarnika.
 - Piekarnik gazowy: 150°C
 - Piekarnik elektryczny: 150°C

Dodatkowe informacje: Piekarnik powinien być nagrany.

Czas pieczenia: około 8 - 12 min.

2. Ciasteczka muszą być upieczone, ale nie mogą się zarumienić z wierzchu. Upieczone makaroniki wyjmij z

piekarnika i pozostaw na ok. 10 min. na blasze, a następnie przełóż na kratkę do wystudzenia.

Krem:

1. Schłodzoną śmietankę wlej do wysokiego naczynia, dodaj waniliowy krem do tortów i całość ubijaj mikserem przez chwilę na niskich, a potem ok. 3 minuty na najwyższych obrotach do uzyskania gładkiej konsystencji.
2. Gotowy krem przełóż do woreczka, wyciskaj na płaską stronę ciasteczka i przykryj drugim.

SMACZNEGO!:-)

(zuzik520)



Sport

Czwartoklasiści na meczu Lecha w Poznaniu pod opieką nauczycieli wychowania fizycznego i pani dyrektor Iwony Tobolskiej – integracyjny wyjazd w prawdziwie sportowej atmosferze.



I MIEJSCE W MISTRZOSTWACH GMINY W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Skład zwycięskiego zespołu: Mikołaj Marciniak, Michał Szajda, Tomasz Pilarczyk, Filip Cudak, Jakub Uniejewski, Dawid Dostatni, Szymon Świerblewski, Jakub Świerblewski, Oskar Zimny, Oskar Olszewski, Mateusz Kanafa, Szymon Kolasiński.



